

Sygn. akt VI ACa 720 /10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Urszula Wiercińska (spr.)

Sędzia SA– Małgorzata Manowska

Sędzia SA– Teresa Mróz

Protokolant– sekr. sądowy Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyrok Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 31 marca 2010 r.

sygn. akt I C 2459/09

1. oddała obie apelacje,
2. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku na rzecz adwokat E. T. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł wraz z należnym podatkiem VAT oraz kwotę 187,84 zł (sto osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,
3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 720/10

UZASADNIENIE

Ostatecznie powód P. S. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P. o zasądzenie kwoty 78.000 zł tytułem zadośćuczynienia za uciążliwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w P. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w P. na rzecz P. S. kwotę 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

P. jest osadzony w Zakładzie Karnym w P. od dnia 25 sierpnia 2008 r. w systemie zamkniętym dla recydywistów. W ZK w P. od kilku lat utrzymuje się przeludnienie, aczkolwiek jego stopień spada. W okresie od 24 sierpnia 2008 r. do 17 listopada 2008 r. powód był osadzony w celi nr (...), od 17 listopada 2008 r. do 26 lutego 2009 r. w celi nr (...), w okresie od 26 lutego 2009 r. do 1 kwietnia 2009 r. w celi nr (...), a od 11 sierpnia 2009 r. w celi nr (...). Cella nr (...) była przeznaczona dla 8 osób według normy 3 m⁽²⁾ na jedną osobę, a przeciętnie przebywało w niej 10 – 12 osób. Cella nr (...) była przeznaczona dla 6 osób, a przebywało tam 8 – 10 osób. Cella nr (...) była przeznaczona dla 5 osób, a przebywało w niej 7 – 10 osób. W celi nr (...) przebywało nawet 8 osób, mimo iż powinno tam przebywać jedynie 5 osób. Cele były nieodnowione, zagrzybione i ze słabą wentylacją. Z sufitu sypał się tynk. W każdej z cel znajduje się okno, szyb wentylacyjny i kącik sanitarny odgradzony od reszty przez murowaną ściankę z zamykanymi drzwiami, z górnym otworem, przez który wszelkie zapachy wydostają się do wnętrza celi. W kącikach sanitarnych ściany są zagrzybione. Każdy osadzony ma własne łóżko, łóżka są ustawione piętrowo. W celach nie ma ciepłej wody. Do dyspozycji osadzonych są czajniki i grzałki elektryczne. W celach były stoły i taborety, ale z uwagi na brak miejsca nie wszyscy osadzeni mogli z nich korzystać przy jedzeniu posiłków. Między osadzonymi dochodziło do konfliktów związanych z korzystaniem z kącika sanitarnego, praniem czy też spożywaniem posiłków.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa jest art. 417 k.c.. Stanowi on, iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Ochrona dóbr osobistych i przyznawanie zadośćuczynienia z tytułu ich naruszenia są przedmiotem regulacji zawartej w art. 23 k.c. i 448 k.c. W świetle pierwszego z tych przepisów dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast na podstawie art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Kwestię warunków, w jakich powinni przebywać osadzeni określa art. 110 § 2 k.k.w., według którego powierzchnia celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Natomiast zgodnie z art. 248 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Wyrokiem z 26 maja 2008 r. w sprawie SK 25/07 Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP Trybunał odroczył utratę przez art. 248 § 1 k.k.w. mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy tj. do 6 grudnia 2009 r.

Problem przeludnienia w celach i warunków, w jakich przebywają skazani był już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W pierwszej kolejności należy wskazać wyrok z 28 lutego 2007 r. w sprawie V CSK 431/06, w którym stwierdzono, iż osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c., zaś ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w

zw. z art. 24 k.c.). Z kolei w orzeczeniu z 2 października 2007 r. w sprawie II CSK 269/07 SN wskazał, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Sąd Najwyższy uznał - w razie określenia przez Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wywołuje skutek jedynie prospektywny. Wobec tego sąd stosuje przepis niezgodny z Konstytucją do oceny zdarzeń, które nastąpiły przed terminem wskazanym przez Trybunał nawet wówczas, gdy orzeka już po utracie przez niego mocy obowiązującej. Z kolei w wydanym wyroku w sprawie II CSK 489/09 Sąd Najwyższy stwierdził, iż osadzenie powoda w warunkach, typowego dla polskiego więziennictwa, przeludnienia może stanowić naruszenie dóbr osobistych.

Kwestia zapewniania osobom osadzonym w zakładach karnych odpowiednich warunków bytowych i kontroli ich korespondencji jest nie tylko przedmiotem regulacji prawa krajowego, ale również została poruszona w aktach prawa międzynarodowego, których stroną jest Rzeczypospolita Polska. Zasadnicze znaczenie ma tutaj art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. 1993/61/284) dalej E.K.P.Cz., zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na gruncie art. 3 E.K.P.Cz. wielokrotnie przyjmowano, iż osadzenie w przeludnionej celi, zwłaszcza w połączeniu z utrudnieniami w dostępie do opieki medycznej czy do środków umożliwiających zachowanie higieny może stanowić naruszenie art. 3 E.K.P.Cz. (vide: orzeczenia E.T.P.Cz. w sprawach Mamedov przeciwko Rosji, nr 7064/05, Khudovorov przeciwko Rosji, nr 6847/02, Labzov przeciwko Rosji, nr 62208/00, Novoselov przeciwko Rosji, nr 66460/01, Mavzit przeciwko Rosji, nr 63378/00, Kalashnikov przeciwko Rosji, nr 47095 czy Peers przeciwko Grecji, nr 28524/95). Oczywiście, nie każde złe traktowanie rodzi problem naruszenia art. 3 E.K.P.Cz., gdyż musi ono przekraczać pewien poziom dolegliwości, który powinien być oceniany przez pryzmat takich okoliczności, jak czas poniżającego traktowania, skutki fizyczne i psychiczne czy też okoliczności odnoszące się do osoby poszkodowanej tym traktowaniem (orzeczenie z 25 września 1997 r., Audin przeciwko Turcji, nr 57/1996/676/866). Ta linia orzecznicza jest też podtrzymywana w nowszym orzecznictwie E.T.P.Cz.. Przykładowo można tu wskazać na orzeczenie z 6 grudnia 2007 r., w sprawie Bragadireanu przeciwko Rumunii, nr 2088/04, gdzie wskazano, iż połączony skutek przeludnienia w często niehigienicznych salach sypialnych o dużej powierzchni, niewiele ruchu oraz nieodpowiedni dostęp do urządzeń umożliwiających umycie się, może być szkodliwy dla więźniów. Wystarcza to by przyjąć, iż warunki w więzieniu, w szczególności przeludnienie i brak higieny oraz innych urządzeń odpowiednich do stanu zdrowia osadzonego, spowodowały u skarżącego cierpienie osiagające próg nieludzkiego i poniżającego traktowania zakazanego przez art. 3 Konwencji. W sprawie Lind przeciwko Rosji (wyrok z 6 grudnia 2007 r., nr 25664/05) E.T.P.Cz. uznał, iż doszło do naruszenia art. 3 E.K.P.Cz., albowiem skarżący był osadzony w celi, gdzie na każdego pozbawionego wolności przypadało mniej niż 3 m⁽²⁾, po czym został przeniesiony do celi, w której zaludnienie wynosiło 2,1 m⁽²⁾ na osobę, przy czym musiał on przebywać w celi całą dobę, nie licząc jednej godziny zajęć na zewnątrz. Fakt, iż był on zmuszony przebywać, spać i korzystać z urządzeń sanitarnych wraz z tak znaczną ilością innych więźniów, był dla E.T.P.Cz. wystarczający do stwierdzenia, iż spowodowało to u skarżącego cierpienie przekraczające nieunikniony jego poziom związany z odbywaniem kary pozbawienia wolności, w szczególności strach, udrękę oraz dolegliwości mogące go upokarzać. W ostatnim orzeczeniu E.T.P.Cz. dotyczącym problemu przeludnienia, wydanym przeciwko Polsce, tj. w orzeczeniu z 22 października 2009 r. w sprawie Sikorski i Orchowski przeciwko Polsce, nr 17885/04 i 17599/05 E.T.P.Cz. stwierdził, iż „przeludnienie na pewnym poziomie może stanowić zasadniczy czynnik, który podlega uwzględnieniu przy zastosowaniu art. 3 E.K.P.Cz. (...). Ustalono poza wszelką wątpliwość, iż przez znaczny okres czasu cele, w których osadzeni byli powodowie, były przeludnione w ten sposób, iż mieli oni do dyspozycji mniej przestrzeni niż humanitarne minimum wynikające z ustawy. Ten brak przestrzeni był dodatkowo potęgowany przez inne czynniki, jak brak ruchu i ćwiczeń, w szczególności na wolnym powietrzu, brak prywatności, nieodpowiednie dla zdrowia warunki i częste przenosiny. Taki poziom dolegliwości i trudności, których doznali powodowie, przekracza nieunikniony poziom cierpienia związany z osadzeniem i narusza art. 3 E.K.P.Cz.”

W kontekście powyższych rozważań, Sąd I instancji uznał, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia zakazu poniżającego traktowania ujętego w art. 3 E.K.P.Cz. Powód przez okres ponad roku był osadzony w celach, w której nie zagwarantowano mu minimum 3 m² powierzchni na osobę. Na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia doświadczył on utrudnień w korzystaniu z kąpaka sanitarnego, który musiał dzielić z większą liczbą współwięźniów niż miałyby to miejsce w przypadku przestrzegania normy ujętej w art. 110 § 2 k.k.w. oraz w spożywaniu posiłków, gdyż nie było dostatecznej liczby miejsc przy stołach. Upokorzenia związane z przeludnieniem zwiększał fakt, iż cele, w których przebywał były od dłuższego czasu nieodnowione i ze słabą wentylacją. Stłoczenie sporej liczby osób na stosunkowo małej powierzchni przyczyniało się do zaistnienia różnego rodzaju konfliktów pomiędzy osadzonymi związanych ze współegzystencją w celi. W przypadku powoda osadzenie w warunkach nie spełniających normy metrażowej stało się regułą. Na skutek przybywania w takich warunkach doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności jego godności i prawa do prywatności.

Odnosnie argumentu, iż postępowanie pozwanego nie jest bezprawne, bowiem na skutek odroczenia wejścia w życie skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r. art. 248 k.k.w. nadal funkcjonował w systemie prawnym, to nie jest on trafny. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r. w sprawie SK 25/07 wobec odroczenia utraty mocy obowiązującej art. 248 k.k.w. ma skutek jedynie prospektywny (tak SN w wyroku z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06; podobnie SN w uchwale z 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03; w uchwale z 24 stycznia 2004 r., III CZP 112/03 czy w wyroku z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06). Jednak niezależnie od funkcjonowania do dnia 6 grudnia 2009 r. w systemie prawnym powołanego przepisu, w świetle standardów wynikających z E.K.P.Cz. został naruszony art. 3 Konwencji i właśnie naruszenie tej normy skutkuje spełnieniem przesłanki bezprawności w przedmiotowej sprawie. Nie można podnosić braku bezprawności, skoro doszło do naruszenia normy prawa międzynarodowego stanowiącej na podstawie art. 91 Konstytucji RP część krajowego porządku prawnego i będącej normą bezpośrednio stosowaną. Okoliczność, iż Trybunał Konstytucyjny odroczył datę utraty mocy obowiązującej przez art. 248 k.k.w. nie stanowi podstawy uchylecia bezprawności wynikającej z naruszenia art. 3 E.K.P.Cz. Naruszenie art. 3 E.K.P.Cz. jest wystarczającą podstawą do uznania, iż działanie organów władzy publicznej było bezprawne i to niezależnie od uznania art. 248 k.k.w. za funkcjonujący do 6 grudnia 2009 r. w krajowym porządku prawnym. W ocenie Sądu Okręgowego nie do zaakceptowania byłaby sytuacja, iż Rzeczypospolita Polska zaciąga zobowiązania międzynarodowe w dziedzinie ochrony praw człowieka, których później nie tylko nie przestrzega, ale jeszcze dodatkowo odmawia wypłaty szeroko rozumianego odszkodowania z tytułu ich naruszenia. Prowadziłoby to podważenia konstytucyjnej zasady przestrzegania prawa międzynarodowego wynikającej z Konstytucji RP.

Odnosnie wysokości należnego powodowi na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia, to zgodnie z dominującym ostatnio w judykaturze poglądem ma ono głównie charakter kompensacyjny (patrz: uzasadnienie uchwały SN z 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36). W postanowieniu z 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08 SN wskazał, iż pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte w art. 445 k.c. i art. 448 k.c. ma wprawdzie charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. W przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie powinno wynosić 3.000 złotych. Ustalając zadośćuczynienie w tej kwocie Sąd I instancji uwzględnił przede wszystkim długotrwałość osadzenia powoda w warunkach przeludnienia. Powód był osadzony w warunkach przeludnienia przez okres ponad roku. W tym czasie był osadzony w celi nr (...), w której zamiast 8 osób przebywało przeważnie 9 – 12, czyli na wymaganą przepisami powierzchnię 3 m⁽²⁾ na osobę przypadały od 1,25 do 1,5 osób, w celi (...), w której zamiast 6 osób przebywało 8 – 10 osób, czyli 1,33 – 1,66 osoby na wymaganą powierzchnię w celi, ponadto przebywał w celi nr(...), w której zamiast 5 osób przebywało okresami nawet 10 osób, w tym skrajnym przypadku dwóch osadzonych zajmowało powierzchnię 3 m⁽²⁾. Zatem w celach, w których przebywał powód występowały sytuacje, w których nie były dochowywane normy metrażowe wynikające z art. 110 k.k.w. Powód przez cały ten okres przebywał w celach przez 23 godziny na dobę. Przekroczenie normy metrażowej w przypadku powoda stało się regułą. Uciążliwości związane z przeludnieniem były dodatkowo potęgowane przez stan techniczny cel i kąpoków sanitarnych. W ocenie Sądu Okręgowego osadzenie powoda w takich warunkach stanowiło naruszenie jego

godności i prawa do prywatności. Należy jednak zauważyć, iż zadośćuczynienie ma rekompensować powodowi jedynie skutki związane z osadzeniem w stanie przeludnienia, a nie samo osadzenie i dolegliwości związane z wymierzoną mu karą, które są naturalną konsekwencją czynu, którego się dopuścił. Ponadto należy zauważyć, iż powód miał jednak zapewnione korzystanie z urządzeń koniecznych dla jego egzystencji, jak łóżko czy kąciek sanitarny. Poza przeludnieniem w celach i w związku z tym brakiem utrzymania w należyłym stanie technicznym kącików sanitarnych, powód nie doznał w zakładzie karnym innych niedogodności. Mając to wszystko na względzie kwota 3.000 zł jest odpowiednia utrudnieniom, jakich doświadczył powód w związku z osadzeniem w warunkach przeludnienia we wskazanym okresie. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, gdyż żądana kwota była wygórowana i nieuwzględniająca realiów ekonomicznych społeczeństwa. W konsekwencji uwzględnienie powództwa w szerszym zakresie prowadziłyby nie do rekompensaty doznanej krzywdy niemajątkowej, a do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Za nieudowodnione uznał Sąd Okręgowy twierdzenia powoda dotyczące pogorszenia się jego stanu zdrowia w związku z konfliktami i stresami, jakie były następstwem osadzenia go w warunkach przeludnienia. Stwierdzenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, a wniosek z opinii biegłego sądowego nie został w przedmiotowej sprawie zgłoszony.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. Sąd Okręgowy uznał za zasadne zgłoszone przez powoda żądanie odsetek, przyjmując, iż pozwany w zwłoce znajdował się od dnia 15 maja 2009 r. Za doręczenie wezwania do spełnienia świadczenia, Sąd uznał doręczenie odpisu pozwu w dniu 27 kwietnia 2009 r. Okres około 2 tygodni był wystarczający do przeanalizowania przez pozwanego okoliczności sprawy i ustosunkowania się do żądania powoda. Wobec tego, powód może domagać się odsetek ustawowych od dnia 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części. Zarzucił nie zgromadzenie i nie poddanie ocenie materiału dowodowego dotyczącego podstaw faktycznych żądania zadośćuczynienia oraz nie podanie jakimi kryteriami kierował się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej dr P. W. na okoliczność - czy odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach zagrzybionych, niewentylowanych i za małych cel, braku ruchu oraz stresów i konfliktów związanych z takimi warunkami pobytu spowodowało pogorszenie stanu zdrowia P. S. oraz zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dodatkowo kwoty 75.000 zł z ustawowymi odsetkami co do kwoty 50.000 zł od dnia 27 kwietnia 2009 r., a co do kwoty 25.000 zł od dnia 24 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, a także o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 przez ustalenie, iż odsetki ustawowe będą należne od dnia 27 kwietnia 2009 r. oraz w pkt 3 przez nie obciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Powód wnosił również o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu za I i II instancję, składając oświadczenie, że koszty pomocy prawnej nie zostały opłacone w całości ani w części.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę w wysokości 3.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty i wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 23, 24 i 448 k.c. w związku z art. 110 § 2 k.k.w. oraz art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach przepełnionej celi narusza dobra osobiste powoda w postaci humanitarnego traktowania z poszanowaniem godności ludzkiej,

2) naruszenie przepisów prawa w postaci art. 248 § 1 k.k.w., § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19.04.2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. Nr 65, poz. 459) przez przyjęcie przez Sąd, że działanie pozwanego polegające na umieszczeniu powoda w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², stanowi naruszenie prawa,

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pomimo faktu, że dolegliwości doznane przez powoda na skutek przeludnienia nie były zbyt silne, a przeludnienie nie kumulowało się z innymi naruszeniami praw powoda, doszło u niego do tak silnych ujemnych doznań psychicznych, które skutkują naruszeniem godności skazanego i uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd II instancji uznając trafność ustaleń faktycznych i słuszność oceny prawnej, dokonane przez Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne. Sformułowane przez skarżących zarzuty są niezasadne.

Wbrew twierdzeniom pozwanego nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji jednym ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są ratyfikowane umowy międzynarodowe, natomiast art. 91 Konstytucji stanowi, iż ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP nabiera mocy obowiązującej, staje się częścią obowiązującego porządku prawnego i musi być stosowana przez sądy i inne organy. Umowę międzynarodową należy zatem traktować jako *lex specialis* w stosunku do prawa krajowego, ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami. Przy czym umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w dniu 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993, nr 61, poz. 284) została ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną ustawą z dnia 2 października 1992 r. o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z dnia 24 listopada 1992 r.). Dlatego też trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż art. 3 Konwencji ma pierwszeństwo przed art. 248 k.k.w. i skoro treści art. 248 k.k.w. nie da się pogodzić z treścią art. 3 Konwencji, naruszenie Konwencji stanowi o bezprawności działań pozwanego - Skarbu Państwa. Artykuł 3 Konwencji stanowi, iż nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Często warunki przetrzymywania więźniów są tak złe, iż muszą być uznane za traktowanie nieludzkie lub poniżające. Przy ocenie warunków panujących w więzieniu należy brać pod uwagę m.in. ich skumulowany efekt oraz konkretne zarzuty stawiane przez więźnia. Jednakże już sama wyjątkowo mała powierzchnia pozostająca do dyspozycji pojedynczego więźnia w przeludnionej celi, zwłaszcza jeśli więzień przebywa w takich warunkach przez długi okres, generuje problem na tle art. 3 Konwencji i może stanowić o odpowiedzialności Państwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Brak środków finansowych w budżecie Państwa nie może - w zasadzie - usprawiedliwiać warunków więziennych tak złych, że powodują nieludzkie lub poniżające traktowanie. We wskazywanej przez Sąd I instancji sprawie Novoselov przeciwko Rosji, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że nawet jeśli służba więzienna konkretnego więzienia nie jest bezpośrednio odpowiedzialna za przeludnienie w nim zaistniałe, wynikające z obiektywnych trudności, nie wyklucza to naruszenia przez państwo art. 3 Konwencji i wówczas można mówić o bezprawnym zawinieniu tego Państwa (por. M. A. Nowicki, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Oficyna, 2009).

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił warunki w jakich karę pozbawienia wolności odbywał powód, zatem zbędnym jest ponowne szczegółowe przytaczanie danych, które zostały wskazane w pierwszej części uzasadnienia. Powód przez ponad rok był osadzony w kolejnych celach, w których nie przestrzegano wymogu zagwarantowania każdemu pozbawionemu wolności minimum 3 m⁽²⁾ powierzchni. Podkreślić należy skalę przeludnienia, która mogła sięgać 100 %. Przykładowo w okresie od 26 lutego 2009 r. do 1 kwietnia 2009 r. powód był osadzony w celi nr (...)przeznaczonej dla 5 osób, w której przebywało od 7 do 10 osób. W rezultacie zamiast 3 m⁽²⁾ powierzchni będącej i tak jedną z niższych norm w Europie, na jedną osobę osadzoną w tej celi przypadało okresowo jedynie 1,5 m⁽²⁾. Uprawnionym

jest zatem wniosek, że takie czynniki, jak skala przeludnienia i jego długotrwałość (okres zakreślony pozwem), przebywanie w celi przez 23 godziny na dobę, powodują, iż został przekroczony próg dolegliwości, jaki jest związany z odbywaniem kary pozbawienia wolności. W konsekwencji doszło do naruszenia godności osobistej powoda i jego prawa do prywatności. Na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia powód doświadczył utrudnień w korzystaniu z kąpaka sanitarnego, który musiał dzielić z większą liczbą współwięźniów niż miałyby to miejsce w przypadku przestrzegania normy ujętej w art. 110 § 2 k.k.w. oraz doznał utrudnień w spożywaniu posiłków. Niewątpliwie stłoczenie sporej liczby osób na stosunkowo małej powierzchni musi przyczyniać się do zaistnienia różnego rodzaju konfliktów pomiędzy osadzonymi, przyczyniać się do powstania poczucia dyskomfortu i niskiej wartości u powoda. Osadzenie w warunkach przeludnienia nie było spowodowane jakimiś szczególnymi okolicznościami, odwrotnie wynikało z polityki penitencjarnej, która nie zapewniła odpowiedniej liczby zakładów karnych pozwalających na zagwarantowanie praw osadzonym przyznanych w art. 41 ust. 4 Konstytucji RP i art. 110 § 2 k.k.w.

Sąd I instancji zasadnie zatem uznał, że pozwany permanentnie naruszał normę wyrażoną w powołanym przepisie i w tym kontekście działanie Skarbu Państwa było bezprawne i zawinione. Zgodnie z uchylonym art. 248 § 1 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Pozwany nie wykazał, aby w przypadku powoda zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające osadzenie P. S. w przeludnionych celach, w warunkach uniemożliwiających zachowanie minimum prywatności oraz zapewnienie w miarę godnych warunków spożywania posiłków i wykonywania zabiegów higienicznych. Szczególne okoliczności, o jakich mowa w art. 248 § 1 k.k.w. to sytuacje wyjątkowe, wymuszające przez czas ściśle określony odstępianie od norm wymienionych w tym przepisie i nie wynikające ze złej organizacji funkcjonowania zakładów karnych (np. pożar, zalanie pomieszczeń, zagrożenie katastrofą budowlaną, konieczność natychmiastowego remontu). Warto przy tym wskazać, że aktualnie obowiązujący art. 110 § 2a i § 2b k.k.w. wprowadza jeszcze dalej idące ograniczenia, np. epidemia, stan wojenny, stan wyjątkowy, czy stan klęski żywiołowej. Z całą pewnością nie można zaliczyć do szczególnych okoliczności permanentnego wykorzystywania przepisu, który jako szczególny powinien podlegać wykładni zawężającej, jako remedium na niedostatki budżetowe więziennictwa czy też w celu uniknięcia konieczności poszukiwania skutecznego rozwiązania problemu przeludnienia w zakładach karnych. Fakt, że dyrektor zakładu karnego samodzielnie nie był w stanie przeprowadzić takich działań, nie wyklucza bezprawności Skarbu Państwa jako pozwanego i wynikającej z tego odpowiedzialności. Pozwany nie wykazał z resztą, aby w Zakładzie Karnym w P. w sposób ciągły istniały jakieś szczególne, niemożliwe do rozwiązania we własnym zakresie sytuacje uzasadniające stałe korzystanie z wyjątkowego rozwiązania przewidzianego w art. 248 § 1 k.k.w.

Niewątpliwie zatem osadzenie powoda w wyżej opisanych warunkach stanowiło naruszenie jego godności oraz prawa do prywatności, które cywilizowane państwo w sposób odpowiedni (odbywanie kary izolacyjnej immanentnie połączone jest z ograniczeniem prywatności) winno zapewnić także osobom pozbawionym wolności.

Należy również podnieść, iż sam tylko brak ze strony Dyrekcji Zakładu Karnego zamiaru upodlenia więźnia nie może w sposób rozstrzygający wykluczyć naruszenia art. 3 Konwencji. Zgodnie bowiem z art. 15 ust. 2 Konwencji państwo nie może uchylić się od obowiązku przestrzegania art. 3, nawet „w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu”, co oznacza, iż czasie, w którym nie występują tego typu przeszkody obowiązek państwa przestrzegania art. 3 jest stanowczy. Ponadto z obowiązku państwa zapewnienia każdej osobie pozostającej w granicach jego jurysdykcji praw i wolności zapisanych w Konwencji (art. 1) wynika także, że państwo musi podejmować kroki zapewniające, aby osoby pozbawione wolności nie były poddawane poniżającemu traktowaniu albo karaniu. W związku z tym należy podkreślić, iż w miarę upływu czasu od ratyfikowania przez Polskę Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, warunki w więzieniach powinny się poprawiać choćby na tyle, by minimalne przewidywane krajowym prawem normy powierzchni były przestrzegane, a odejścia od nich były nieznaczne i by zdarzały się w rzeczywistości wyjątkowych przypadkach i na czas określony. Z tego też względu w orzeczeniach sądowych wydawanych przed kilku laty w tego typu sprawach mogły zapadać odmienne rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym rozmiar doznanej przez osadzonego krzywdy. Rozważania Sądu I instancji w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne. Związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanego Skarbu Państwa a krzywdą, jakiej doznał P. S. nie ulega wątpliwości. Skarb Państwa, jako podmiot odpowiedzialny za prawidłowe wykonanie kary pozbawienia wolności nie zapewnił właściwych norm zaludnienia cel, naruszając art. 248 § 1 k.k.w., a następnie art. 110 k.k.w. Nie zapewnił również takich warunków odbywania kary, które umożliwiałyby godne spożywanie posiłków, załatwianie potrzeb fizjologicznych, czy wykonywanie zabiegów higienicznych. Nietrafny jest zatem zarzut dotyczący ustaleń faktycznych podnoszony przez obie strony - Sąd Okręgowy ustalił i wyjaśnił podstawy zasądzonej sumy z tytułu zadośćuczynienia.

Sąd I instancji podjął trafną decyzję procesową w przedmiocie zaniechania przeprowadzenia dowodu z dokumentacji lekarskiej dotyczącej powoda znajdującej się u pozwanego. Stwierdzenie okoliczności wpływu warunków odbywania kary pozbawienia wolności na stan zdrowia powoda, jak wskazał Sąd Okręgowy, wymagało wiadomości specjalnych, a wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego ze wskazaniem tezy dowodowej nie został zgłoszony. Zauważyć bowiem należy, że wobec zmiany od dnia 1 lipca 1996 r. przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń strony i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) – por. wyrok SN z dn. 17.12.1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76. Kontradyktoryjność procesu cywilnego nakłada na strony obowiązek aktywności dowodowej, ograniczając aktywność sądu do szczególnych sytuacji procesowych. W rozpoznawanej sprawie taka wyjątkowa sytuacja nie zaistniała.

Zgłoszenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na treść art. 381 k.p.c., jest nieskuteczne. Strona powodowa ten środek dowodowy mogła powołać w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak również nie zaistniały w sprawie, na etapie postępowania odwoławczego, takie okoliczności, które uzasadniałyby potrzebę powołania tego dowodu obecnie.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 102 k.p.c.